

UCZESTNICZYŁAM W DOSKONALENIU MARKPIW – REFLEKSJE



BARBARA SZCZEPANIAK jest nauczycielką bibliotekarką z kilkunastoletnim stażem pracy. Aktualnie pracuje w Wydziale Wspomagania Edukacji w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie. Koordynatorka Sieci Współpracy i Samokształcenia Nauczycieli Przedszkola „Zaczytane przedszkolaki”. Miłośniczka sztuki, filmu i malarstwa. Przeciwniczka monotonii – lubi kiedy w pracy dużo się dzieje...

KATARZYNA GOŁUBIEW jest nauczycielką bibliotekarką pracującą w Wydziale Wspomagania Edukacji w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie. Koordynatorka Sieci Współpracy i Samokształcenia Nauczycieli Bibliotekarzy „Inspiracje są wśród nas”. Jest odważna i przebojowa, lubi wyzwania, a każdego dnia stara się udowodnić, że praca w bibliotece nie jest nudna i nie polega tylko na wypożyczaniu książek.

O projekcie MAZOWIECKA AKADEMIA ROZWOJU KOMPETENCJI PRACOWNIKÓW INSTYTUCJI WSPOMAGANIA (w skrócie MARKPIW) dowiedzieliśmy się podczas pilotażowego spotkania, które miało miejsce w maju ubiegłego roku w warszawskiej siedzibie MSCDN przy ul. Świętojerskiej. Prowadząca spotkanie, koordynatorka całego projektu Ewa Lubczyńska, przedstawiła nam główne założenia związane z przeprowadzeniem procesu wspomaganie w wybranej przez siebie placówce. Uczestnicy mieli możliwość wyboru jednej z pięciu grup, z których każda zajmowała się wspomaganie na innym obszarze edukacyjnym. Wszystkie propozycje wydały nam się niezwykle interesujące. Na wszystkich nauczyłybyśmy się czegoś nowego, zdobyłybyśmy nowe umiejętności, wiedzę – jak to się mówi, poszerzyłybyśmy swoje horyzonty – ale ponieważ od kilku lat prowadzimy Sieć Współpracy i Samokształcenia Nauczycielek Przedszkola Zaczytane Przedszkolaki, stąd od samego początku było jasne, że zgłosimy się do grupy I „Wspomaganie przedszkoli w rozwijaniu kompetencji kluczowych u dzieci”. Problemem (przynajmniej dla jednej z nas) okazało się znalezienie na samym początku przedszkola, które w ciemno zgodzi się być instytucją wspomaganą. Tutaj z pomocą

przyszły nasze uczestniczki sieci oraz koleżanki z pracy. Przedszkola zostały wybrane – dyrektorki tych instytucji zgodziły się na uczestnictwo w projekcie MARKPIW. Po dopełnieniu wszystkich formalności czekałyśmy na terminy stacjonarnych szkoleń, które miały odbywać się przez trzy weekendy w piątki, soboty i niedziele. Do naszych zadań należało również (jeszcze przed pierwszym szkoleniem stacjonarnym) założenie konta na platformie MSCDN MOODLE oraz dopisanie się do odpowiedniej (w naszym przypadku do I) grupy.

Obawy były. W końcu nie wiedzieliśmy, na co się piszemy. Miałyśmy ogólną wiedzę dotyczącą wspomaganie szkół, przedszkoli czy innych instytucji pedagogicznych. Kilka naszych koleżanek miało za sobą doświadczenia związane ze wspomaganie szkół. Nie wspominają tego najlepiej. Przede wszystkim pamiętają, że w pewnym momencie zostały z tym same. Rada pedagogiczna wspomaganie placówki nie była chętna do współpracy, ale prawda jest taka, że przywołane wyżej koleżanki nie uczestniczyły w dziewięciodniowym szkoleniu stacjonarnym, nie wspominając już o szkoleniu online na platformie Moodle ani o wsparciu doradcy metodycznego z MSCDN-u. W końcu trzeba było

KATARZYNA GOŁUBIEW BARBARA SZCZEPANIAK

DOBRA PRAKTYKA

podjąć tzw. męską decyzję (skoro podjętą przez kobiety, to raczej żeńską). Czy chcemy uczestniczyć w projekcie MARKPIW? Czy raczej rezygnujemy, bo to w końcu dodatkowy obowiązek? Projekt MARKPIW to coś zupełnie nowego, by nie napisać innowacyjnego (samą pełną nazwę przyswoiliśmy dopiero po paru dniach). Zaryzykowałyśmy, kierując się słowami, które jedna z nas usłyszała kiedyś od założycielki Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego, psycholożki Elżbiety Zubrzyckiej: *A co, jeśli mi się uda? Zdecydowałyśmy się podjąć to wyzwanie i zgłosiłyśmy chęć uczestnictwa w projekcie.*

Szkolenia stacjonarne I grupy MARKPIW na temat „Wspomagania przedszkoli w rozwijaniu kompetencji kluczowych u dzieci” okazały się jednymi z lepszych, w jakich miałyśmy okazję uczestniczyć. Pod wieloma względami. Przede wszystkim bardziej pozwoliło zrozumieć nam ideę wspomagania. W jasny i przejrzysty sposób zostały przedstawione zasady, którymi należy się kierować, wchodząc jako „wspomagacz” do wybranego przedszkola. Przybliżyło również naszą rolę jako osoby towarzyszącej i wspierającej wybrane przedszkole w procesie

kształtowania kompetencji kluczowych. Pozwoliło dostrzec sposoby funkcjonowania placówek oświatowych na tym etapie edukacyjnym. W dużej mierze to zasługa naszych fantastycznych prowadzących, wieloletnich nauczycielek konsultantek na co dzień pracujących w MSCDN – Anny Natory oraz Agnieszki Staszewskiej-Mieszek.

Szkolenia stacjonarne odbywały się przez trzy weekendy. Z całą pewnością nie można tego uznać za czas stracony. Prowadzące na każdym spotkaniu były przygotowane, uśmiechnięte i pozytywnie motywowały nas do pracy. Nie były to zajęcia, na których się nudziliśmy. Nawet z pozoru nieciekawa teoria dotycząca przepisów prawa oświatowego została omówiona w taki sposób, że chciało się jej wystuchać. Poza tym wykonywaliśmy mnóstwo zadań praktycznych. Było przy tym dużo śmiechu, zabawy (w myśl zasady, że skoro będziemy wspomagać przedszkola, to pocujemy się czasem jak dzieci, które najlepiej uczą się poprzez zabawę). Lepiliśmy żabki z plasteliny, tańczyliśmy, układaliśmy wierszyki, piosenki i scenki dramatyczne (w tym kabaretowe), poznawaliśmy różne style uczenia się, wzruszaliśmy się, oglądając krótkie filmiki



UCZESTNICZYŁAM W DOSKONALENIU MARKPIW – REFLEKSJE

motywujące. Współpracowaliśmy ze sobą – prowadzące bardzo często prowadziły pracę w grupach, z tym że za każdym razem tworzyła się grupa złożona z innych osób. Tak fantastycznie poprowadzone zajęcia, możliwość poznania wspaniałych ludzi z różnych części Mazowsza, z którymi do tej pory utrzymujemy kontakty, a przede wszystkim cudowne prowadzące – te i inne elementy spowodowały, że ani razu nie żałowałyśmy podjętej decyzji o uczestnictwie w projekcie. Nieważne, że to dodatkowy obowiązek, bo regularnie trzeba było logować się na platformie MOODLE, czytać, analizować, wyciągać wnioski, dopisywać własne przemyślenia (stosując język uczniowski: odrabiać pracę domową). Możliwość uczestnictwa w projekcie było jednym z najlepszych doświadczeń, jakie trafiło się nam na naszej dotychczasowej ścieżce zawodowej.

Spotkania warsztatowe prowadzone przez Annę i Agnieszkę poruszały różnorodną tematykę. Nadrzędnym celem tych spotkań było przygotowanie uczestników szkolenia do wejścia w rolę koordynatorów procesu wspomagania przedszkoli w kształtowaniu kompetencji kluczowych dzieci. Prowadzące rozpoczęły od głównych celów, jakie mamy osiągnąć w projekcie i wyjaśnienia, czym są kompetencje kluczowe, a mianowicie: wiedza, umiejętności i postawy. Materiał ten pomógł nam w pierwszych spotkaniach z dyrektorami oraz na radzie pedagogicznej dla nauczycieli przedszkoli. Zaprezentowałyśmy je nauczycielom według wytycznych omówionych na spotkaniach stacjonarnych. Jedna z nas podała to na przykładzie kompetencji społecznych i obywatelskich. Wiedza to znajomość przez dzieci wierszy: Władysława Bełty „Katechizm polskiego dziecka” oraz jego współczesnej wersji autorstwa Joanny Olech „Kto ty jesteś?”. Umiejętności przedstawione zostały jako znajomość symboli narodowych, a mianowicie flagi, godła i hymnu narodowego oraz bardzo popularnej obecnie kokardy narodowej. Postawa to znajomość zachowania się przy wykonaniu hymnu polskiego: zdejmujemy czapkę i stoimy na baczność. Postawą jest też umiejętność zatańczenia poloneza (kobieta podaje lewą rękę partnerowi, a prawą trzyma suknię.

Partner podaje prawą rękę partnerce, a lewą trzyma z tyłu, by jego postawa była wyprostowana itp...).

Warsztaty stacjonarne składały się z VII modułów. Jeden z nich skupiał się na rozwijaniu kompetencji kluczowych w wychowaniu przedszkolnym. Metodyczki przybliżyły nam między innymi: zadania rozwojowe wieku przedszkolnego, okresy i strefy rozwoju dziecka, diagnozę pracy przedszkola w czterech krokach oraz pokazały, jak diagnozować pracę przedszkola. Bardzo cennym uzupełnieniem pierwszego spotkania był wykład prof. Jana Fazlagicia, pracownika naukowego Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Prof. Fazlagić omówił „Nowoczesne trendy w nauczaniu: wyzwania w odniesieniu do szkoły XXI wieku”. Prezentacja wykazała zasadność zmian, które mają wpływ na dalsze wybory ucznia. Pokazał, jak rozwój przemysłowy i rynek pracy wpływają na zdobywanie przez ucznia nowych umiejętności. Czy edukacja jest gotowa na tak dynamiczne zmiany? Wspomniała o tym również dr Marzena Żylińska, pisząc na swoim blogu: W przedwczorajszych szkołach wczorajsi nauczyciele uczą dzisiejszych uczniów rozwiązywania problemów jutra¹. Zdanie dr Żylińskiej idealnie wkomponowało się w temat wykładu prof. Jana Fazlagicia.

Drugie spotkanie weekendowe przybliżyło nam metody i techniki pracy z dzieckiem w wieku przedszkolnym w obszarze kształtowania kompetencji kluczowych. Otrzymałyśmy mnóstwo materiałów metodycznych, które ułatwiły nam zrozumienie dokumentów diagnozujących potrzeby przedszkola. Prowadzące omówiły różne metody pracy w przedszkolu, np.: Dziecięcą Matematykę, Metodę Krakowską, gimnastykę twórczą Labana, metodę projektów, naturalną naukę języka i wiele innych. Większość uczestników szkolenia wcześniej nie miało nic wspólnego z przedszkolem, a omówienie i pokazanie za pomocą konkretnych zadań wybranych metod pomogło nam zrozumieć cele ich zastosowania w pracy z dzieckiem w wieku przedszkolnym. Oprócz tego uczestnicy również

¹ <https://osswiata.pl/zylinska/>

KATARZYNA GOŁUBIEW BARBARA SZCZEPANIAK

DOBRA PRAKTYKA

dzielili się wiedzą i polecali inne, sprawdzone już metody, które stosują w swoich miejscach pracy – bibliotekach pedagogicznych, poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

Spotkanie warsztatowe uzupełnił wykład nauczyciela Aleksandra Pawlickiego „Motywacja we wspomaganium”. Prelegent przedstawił wizję uczestnictwa w projekcie od strony nauczyciela i dyrektora placówki wspomaganiej. Podkreślił, czego oczekują osoby wspomagające i jakie mogą mieć obawy. Przedstawił narzędzia, które pomogły nam zrozumieć potrzebę i sens zmian nadchodzących w edukacji. Uczniowie we współczesnej szkole często nie rozumieją, o czym mówią ich nauczyciele! Jeżeli nie zmienimy metod nauczania, to dzieci nie poradzą sobie w przyszłości nie tylko z wyborem studiów, zawodu, ale również na rynku pracy. Wykładowca wspominał też o metodzie 5Q i zadał nam następujące pytania: Czego możemy zrobić WIĘCEJ, aby osiągnąć cel? Czego możemy robić MNIEJ, aby osiągnąć cel? Co możemy robić INACZEJ, aby osiągnąć cel? Co możemy PRZESTAĆ robić, aby osiągnąć cel? Co możemy ZACZAĆ robić, aby osiągnąć cel? Prelegent odpowiedział na te pytania, zasiewając w nas, słuchaczach, ziarno optymizmu. Metoda 5Q pomogła nam spojrzeć na cel wspomaganiania z innej perspektywy. Na tych samych zajęciach nasze prowadzące kontynuowały rozpoczęty przez Aleksandra Pawlickiego wątek.

Trzecia część spotkań stacjonarnych dotyczyła warsztatu diagnostyczno-rozwojowego. Prowadzące przedstawiły bank pomysłów, które stosują w swojej pracy metodycznej. Omówiono metodę dyskusji ogniskowej, metodę SMART, cykl Kolba, harmonogram Gantta i wiele innych. Dla użytkowników projektu ważne było omówienie monitorowania działań w ramach procesu wspomaganiania oraz pytań, jakie powinien sobie zadać wspomagacz/ewaluator procesu. Ćwiczenia grupowe, tak często wykorzystywane na warsztatach, uzupełniliśmy zastosowaniem narzędzia „Profil szkoły/przedszkola”, który, jak się później okazało, idealnie sprawdził się we wspomaganianych placówkach. Ponadto w trakcie spotkań z radami

pedagogicznymi wybranych przez nas przedszkoli wykorzystaliśmy poznane na zajęciach z Anną Natorą i Agnieszką Staszewską-Mieszek takie metody, jak „Poker kryterialny” oraz alternatywne narzędzie ewaluacji: Kosz i walizkę.

Na ostatnim spotkaniu stacjonarnym miałyśmy również ogromną przyjemność uczestniczyć w wykładzie Jarosława Kordzińskiego Potrzeby rozwojowe szkoły – jak je badać? Prowadzący wyjaśnił, co rozumie pod pojęciem rozwoju szkoły. Odpowiedział również na pytanie, co powinniśmy uwzględnić badając potrzeby rozwojowe wspomaganianych placówek, a mianowicie: obraz – wizję – wyobrażenie, a w rezultacie – cel instytucji. Prelegent podkreślił, że istotnymi czynnikami są również ustalenie wspólnych priorytetów, rozpoznanie zasobów placówek i analiza ryzyka związanego z procesem wspomaganiania. Przedstawił i krótko omówił kilka metod pomocnych w określaniu potrzeb rozwojowych wspomaganianych instytucji: SWOT, Profil szkoły, Siatka celów, Pytania kartezjańskie, Poziomy Logiczne Dłttsa, Drzewko ambitnego celu, 5Q, Podróż bohatera. Kilka z wymienionych metod (a na pewno dwie pierwsze) zostały omówione szczegółowo przez Annę Natorą i Agnieszkę Staszewską-Mieszek, natomiast o metodzie 5Q w swoim wykładzie mówił Aleksander Pawlicki.

Jak już wspomnieliśmy, teoria przeplatana była praktycznymi ćwiczeniami do zastosowania podczas procesu wspomaganiania, ale nie tylko. Prowadzące na jednych z zajęć przedstawiły zalety wykorzystania japońskiego teatryku KAMISHIBAI w pracy z dzieckiem w wieku przedszkolnym. Teatryk KAMISHIBAI był nam doskonale znany. W bibliotece pedagogicznej prowadzone są zarówno lekcje biblioteczne dla dzieci z wykorzystaniem KAMISHIBAI, jak i warsztaty dla nauczycieli czy bibliotekarzy z bibliotek publicznych, dotyczące metod pracy z tym teatrem. Z powodzeniem robi to nasza koleżanka z Wydziału Opracowania Zbiorów. Pomyśleliśmy zatem, że w przedszkolach, które wspomagamy, zorganizujemy dzieciom i nauczycielkom zajęcia pokazowe z wykorzystaniem KAMISHIBAI. Zajęcia te okazały się strzałem w dziesiątkę.

UCZESTNICZYŁAM W DOSKONALENIU MARKPIW – REFLEKSJE



Jedna z nas przeczytała Czulość, a druga Groszki. Dzieci uczestniczące w zajęciach były zachwycone drewnianą walizką i z zachwytem wystuchały bajek z magicznej skrzynki. Wspomagane przez nas placówki zdecydowały się na zakup teatrzyków KAMISHIBAI oraz na warsztaty „Teatrzyk KAMISHIBAI w pracy z matym dzieckiem”. Należy podkreślić tutaj zasługi Agnieszki Mieszek-Staszewskiej oraz Anny Natory, które zachęciły nas do wykorzystania teatrzyków KAMISHIBAI w przedszkolu.

Prowadzące Anna i Agnieszka przedstawiły nam różnorodne metody aktywizacji ucznia/nauczyciela. Ćwiczenie „Znajdź kogoś, kto...” od razu pokazuje umiejętności pytanego. Na kartce mamy kilka pytań dotyczących pewnych zdolności, np. znajomości języka angielskiego (porozumiewanie się w językach obcych), origami (kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne) czy pracy metodą dramy (rozwijanie kompetencji świadomość i ekspresja kulturalna). Metoda ta (wykorzystana przez nas na pierwszym spotkaniu z radą pedagogiczną) pozwoliła na odkrycie swoich pasji i zainteresowań. Ćwiczenie to wykorzystaliśmy też w prowadzonych przez nas sieciach

współpracy i samokształcenia nauczycieli przedszkole „Zaczytane przedszkolaki” i „Inspiracje są wśród nas” (sieć nauczycieli bibliotekarzy). Dzięki tym pytaniom zdobyliśmy chętnych do dzielenia się wiedzą na temat dramy i origami. Metody prezentowane na warsztatach przez Annę i Agnieszkę wykorzystaliśmy również na prowadzonych przez nas warsztatach „Emocje zapisane w książkach” oraz „Warsztaty z przyjaźnią w tytule – o trudnej sztuce nawiązywania relacji”. Zastosowaliśmy tu linię życia, która polegała na wymienieniu ważnych osób, które spotkaliśmy na różnych etapach życia (przedszkole, szkoła podstawowa, szkoła średnia i studia, pierwsza praca i obecna praca). Co ciekawe i warte podkreślenia: w odpowiedziach większości uczestników zawsze byli nauczyciele!

15 września nasze prowadzące nawiązały do Dnia Kropki i pokazały, jak zwykła kropka rozbudza kreatywność ucznia. Wykorzystaliśmy ten pomysł w pracy i opracowaliśmy scenariusz lekcji bibliotecznej „Kropka jest najważniejsza!”. Zajęcia te są w stałej ofercie naszej biblioteki i cieszą się ogromnym powodzeniem. Podobnie zresztą jak zajęcia dla nieco starszych uczniów (szkoły ponadpodstawowe)

KATARZYNA GOŁUBIEW BARBARA SZCZEPANIAK

DOBRA PRAKTYKA

„Jestem inteligentna/inteligentny. Potrafię czytać ze zrozumieniem”. Brzmi intrygująco? Już wyjaśniamy, o co chodzi i jaki ma to związek z projektem MARKPIW. Jedną z nas, po kilkuletniej przerwie w prowadzeniu lekcji bibliotecznych, po zaprezentowaniu na szkoleniu stacjonarnym metody JIGSAW zaofiarowała przeprowadzenie zajęć dla młodzieży ze szkół średnich z wykorzystaniem tej metody. Lekcje z wykorzystaniem JIGSAW przypadły do gustu zarówno młodzieży, jak i towarzyszącym jej nauczycielom. Niemniej jednak to, że tego typu zajęcia („Kropka jest najważniejsza!” oraz „Jestem inteligentna/inteligentny. Potrafię czytać ze zrozumieniem”) pojawiły się w naszej ofercie edukacyjnej, zawdzięczamy prowadzącym stacjonarne szkolenie MARKPIW.

Na zakończenie zajęć Anna Natora z Agnieszką Staszewską-Mieszek zaprezentowały metodę dramy, którą nazwały „rada pedagogiczna”. Zadanie polegało na tym, by w taki sposób kierować dyskusją, aby inni rozmówcy nie domyślili się, w jakiej roli się znaleźli, jednocześnie tak należało odbierać komunikaty od innych, by domyślić się roli, jaka została nam przypisana. Metodę wykorzystaliśmy na pierwszych warsztatach dotyczących dramy w Sieci Współpracy i Samokształcenia Nauczycielek Bibliotekarek „Inspiracje są wśród nas”. Planujemy jeszcze w tym roku przeprowadzić warsztaty „Drama – czy to dramat w bibliotece”, na których z pewnością tę metodę wykorzystamy.

Uczestnicy po ukończeniu warsztatów stacjonarnych zostali objęci opieką doradców metodycznych, którzy na bieżąco konsultują się ze swoimi podopiecznymi. Naszą doradczynią została Mirosława Pleskot (MSCDN Warszawa), której pomoc okazała się nieodzowna. Konsultowała z nami metody zastosowane w radach pedagogicznych, pomagała ustalić wskaźniki rozwijania kompetencji uczenia się i świadomości ekspresji kulturalnej. Pomogła nam opracować roczny plan wspomagania. Wsparcie doradcy: konsultacje e-mailowe, osobiste czy telefoniczne bardzo wzmocniły naszą samoocenę w tym projekcie i bez wątpienia to jest wartość dodana w realizacji procesu wspomagania.

Dodatkowo nasza doradczyni na każdym kroku udzielała nam cennych wskazówek metodycznych i wspierała nas w działaniach związanych z realizacją zadań procesu wspomagania.

Pomocne okazały się również spotkania stacjonarne sieci współpracy i samokształcenia „Wspomaganie przedszkoli w rozwijaniu kompetencji kluczowych dzieci”. Dotyczyły one m.in. form monitorowania placówek, analizowania danych do sprawozdania oraz przygotowania końcowego raportu ewaluacyjnego.

Potowa działań związanych z procesem wspomagania za nami. Jesteśmy dobrej myśli, a wspomniany wcześniej cytat Elżbiety Zubrzyckiej: *A co, jeśli mi się uda? nabrać innego, bardziej pozytywnego znaczenia. I to nie tylko w naszym rozwoju zawodowym, ale i osobistym! Obserwujemy zmianę, jaka w nas zaszła. Jesteśmy już innymi bibliotekarkami. Po uczestnictwie w projekcie MARKPIW nauczyciel inaczej postrzega proces edukacji uczniów. Dlatego polecamy wszystkim uczestnictwo w II cyklu MARKPIW (może właśnie tym nauczycielom, którzy na co dzień nie mają styczności z uczniami, przez co myślą, że nie mają wpływu na ich edukację – tak jak to było w naszym przypadku). Myślimy, że jest to ciekawa alternatywa. Może to dobry kierunek, chroniący przed wypaleniem zawodowym, dla nauczycieli dyplomowanych, którzy pozornie osiągnęli już wszystko? A może to punkt w awansie zawodowym nauczyciela mianowanego? W każdym razie warto spróbować.*

Na koniec chcielibyśmy zacytować słowa Adama Mickiewicza, które Anna Natora przekazała wszystkim uczestnikom na pierwszym spotkaniu stacjonarnym MARKPIW: *Bóg nic darmo nie daje, lecz wszystko otwiera, i każdy z Boga tyle, ile chce, zabiera.* Słowa te znajdują doskonałe odzwierciedlenie w projekcie MARKPIW. Każdy z nas skorzystał z projektu na tyle, ile chciał i wykorzystał poznane metody tak jak chciał. Dziękujemy, Aniu, za ten cytat Mickiewicza. Towarzyszy nam nieustannie i motywuje nas do nowych działań. ●